**Michalina**

- Trzy razy niby przez przypadek słyszałam anioła. Wierzycie mi? No mówiliście, że dobrze by było mieć jakiś dowód, ż eto Ten właśnie jest Zbawicielem. No to byłam, widziałam, słyszałam. Tyle mi wystarczy, by biec, a wy ruszacie, czy Wam za mało? Aha! Czekacie na coś jeszcze, żeby przyjść do Niego?

***aktorzy wypowiadają te słowa po kolei (Każdy tylko jedno wskazane zdanie)***

Czekacie na jakiś mega cud?

A może sami nie wiecie na co czekacie!

No na pewno czekacie na prezenty.

Wiecie, że się urodził w ubogim żłóbeczku, na sianeczku

I że świeć gwiazdeczko mała świec się rozlega

I że wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi

Jest jednak jedna mała różnica.

Ja idę do stajenki, żeby pójść za Bożą Dzieciną

Jak Go odnaleźć?

Idźcie po śladach!

Jakich? Macie ich mnóstwo w życiu codziennym!

Zacznijcie od gwiazdy, która może nie tylko na niebie, ale i tu na ziemi świeci

wśród ludzi dobrego serca i naszych zwykłych szarych spraw

***Misia***

Macie pewnie jeszcze wiele pytań, choćby to, dlaczego ja tutaj taka sama

i pojedyncza?

Zapewniam Was, że nigdy, ale to przenigdy nie byłam sama!

Weźcie gwiazdkę za drogowskaz. Ruszamy!

*Wstają wybrani ludzie siedzący na widowni podnosząc do góry gwiazdki i wchodzą na scenę, aby iść dalej. Rozdają ludziom na widowni gwiazdki (w tle odgłos kolędy lub płaczu dziecka. Ludzie siedzą wśród leżących na krzesłach gwiazdkach)*